

# Andrzej Kulesza

---

## Reperacje długich i wąskich ubytków płótna w obrazach

---

Ochrona Zabytków 52/1 (204), 77-79

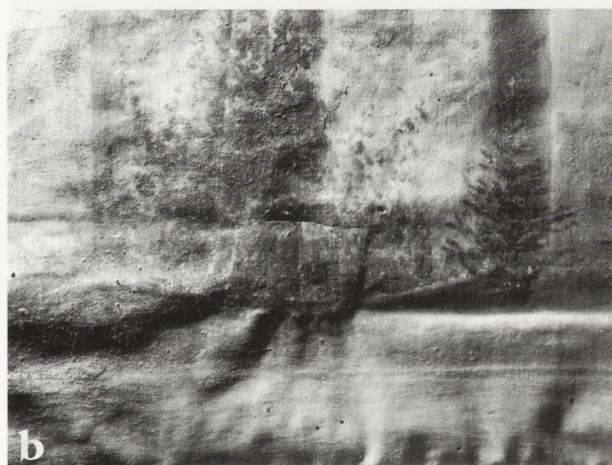
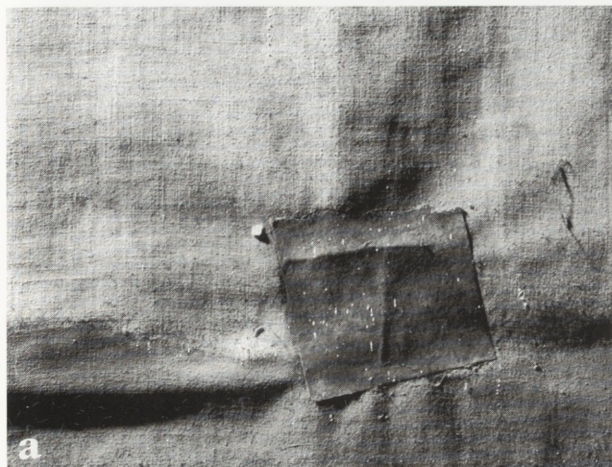
---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## REPERACJE DŁUGICH I WĄSKICH UBYTKÓW PŁÓTNA W OBRAZACH



1. Przykład niewłaściwie wykonanej reperacji płótna: a — papierowa łatka przyklejona od odwrocia obrazu; b — zdeformowanie płaszczyzny lica obrazu spowodowane podklejeniem rozdarcia łatką od odwrocia. Fot. A. Kulesza

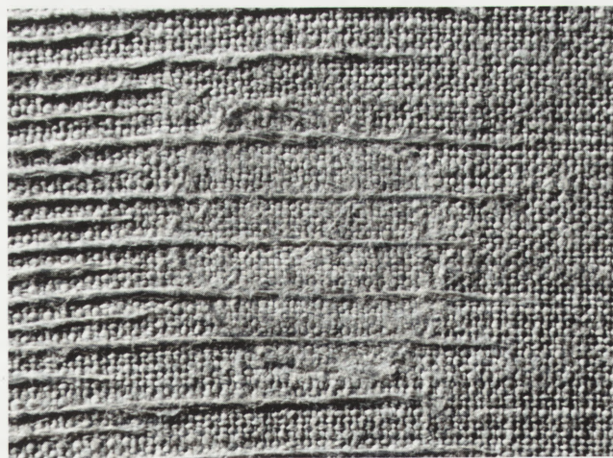
1. An example of unsuitably repaired canvas: a — paper patch glued onto the reverse of the painting; b — deformed surface of the face of the painting caused by the use of a patch to glue a tear on the reverse. Photo: A. Kulesza

Reperacje płótna należą do podstawowych zabiegów konserwatorskich i są wykonywane niemal w każdym konserwowanym obrazie malowanym na płótnie. Stan zachowania podłoża płóciennego bywa różny. Prawie zawsze konieczne jest prostowanie płótna. Bywają zniszczenia wymagające uzupełnienia ubytków. Niekiedy są to tylko drobne otworki, np. w kraj-

1. Jednym z prekursorów tak wykonywanych reperacji jest Zakład Konserwacji Malarstwa i Rzeźby Polichromowanej UMK w Toruniu, gdzie już w 1968 r. wklejano płócienne łatki krawędziami na styk. Zakładem kierowali wtedy państwo Ewa i Jerzy Wolscy (informacja uzyskana od prof. Bogumily Rouby).

kach po gwoździach, innym razem drobne rozdarcia, które trzeba skleić i uzupełnić wklejając łatki. Nierzadko zaś zdarzają się poważniejsze zniszczenia płótna. Są to rozległe rozdarcia, niejednokrotnie o poszarpanych brzegach poprzesuwanym względem siebie w wyniku skurczenia się fragmentów płótna lub ich rozciągnięcia, pofalowania itp.

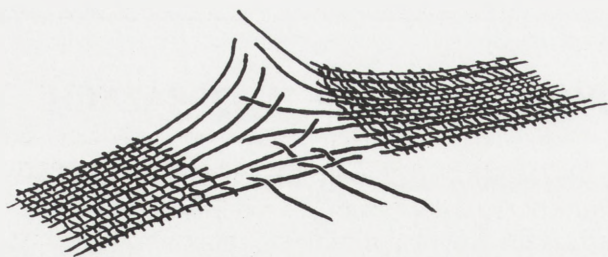
Obecnie, kiedy wypracowano już całkiem dobre metody, reperacje płótna nie stanowią większego problemu, są tylko w wielu wypadkach bardzo pracochłonne. Z pewnością każdy konserwator dobrze posiadał umiejętność sklejanie rozdarć i wklejania łatek, często pracowicie porządkując nitki, cierpliwie dociągając odkształcone brzegi oraz dobierając płótno o odpowiedniej grubości i splocie, by idealnie pasowało do płótna oryginalnego. Doświadczenie nauczyło, że nie można zniszczeń płótna reperować przez miejscowe podklejenie łatką od odwrocia, gdyż po pewnym czasie łatka uczytelnia się, deformując w tym miejscu lico obrazu (il. 1). Dlatego wszelkie rozdarcia sklewane są krawędziami na styk, podobnie łatki wklejane są tak, by stanowiły z oryginałem jedną płaszczyznę<sup>1</sup>. Jako kleje używane są kompozycje — powszechnych dziś — żywicy sztucznych, oczywiście dobieranych pod względem właściwości tak, by były odpowiednio mocne i elastyczne. Często stosuje się poliactan winylu, również w połączeniu z żywicą akrylową<sup>2</sup>.



2. Reperacja płótna z zastosowaniem nitki wzmacniającej przyklejonych od odwrocia obrazu. Fot. A. Kulesza

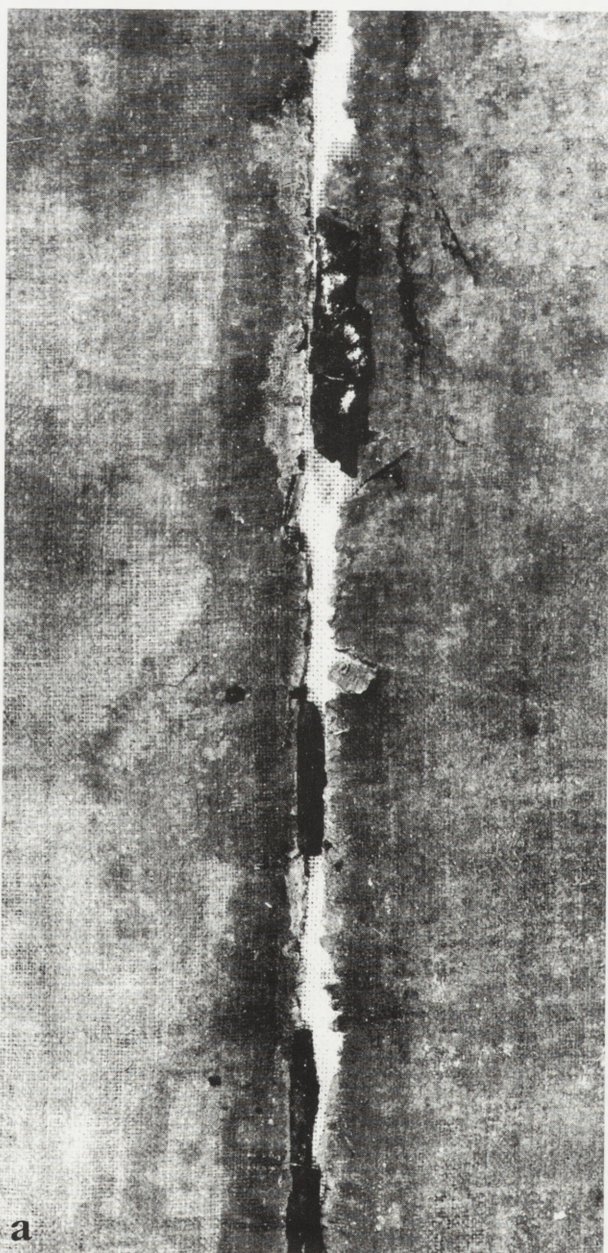
2. Canvas repaired with the use of reinforcing threads glued onto the reverse of the painting. Photo: A. Kulesza

2. W zastosowaniu takiej kompozycji kleju prekursorem jest także i w tym wypadku wspomniany ZKMIRZP UMK w Toruniu, od lat kierowany przez prof. Marię Roznerską. We Francji np. — zgodnie z informacją udzieloną przez Marcina Kozarzewskiego — jako kleju do reperacji płótna używana jest również żywica epoksydowa.



3. Sposób łączenia sztukowanych latek. Rys. A. Kulesza

3. Method of joining patches made of pieces. Drawing: A. Kulesza



4. Przykład wklejenia sztukowanej długiej i wąskiej latki z zastosowaniem splatania łączeń: a — uszkodzenie płótna przed reperacją; b — po reperacji. Fot. A. Kulesza, K. Kowalska-Dzienniak

4. Example of gluing in a long and narrow patch, made of pieces, with the application of weaving the links: a — canvas damaged prior to repair; b — after repair. Photo: A. Kulesza, K. Kowalska-Dzienniak

W przypadku dwóch rozdartych brzegów płótna sklejanie ich wymaga precyzyjnego uporządkowania nitek, niekiedy z koniecznością wklejenia brakujących. W sytuacji, gdy trzeba wkleić latkę, dokładnie wycina się jej kształt odzwierciedlający formę ubytku, uwzględniając kierunki wątku i osnowy tak, by zgadzały się z oryginałem. Małe latki o prostych kształtach nie sprawiają raczej większych trudności. Natomiast większe oraz o kształtach nieregularnych mogą niekiedy być kłopotliwe. Wynika to z rozciągliwości płótna. Niewątpliwym ułatwieniem jest wcześniejsze przeklejenie płótna przeznaczonego na latki np. 10% paralo-  
idem B 72.

Zdarzają się obrazy na płótnie o takich rozdarciach, które wymagają uzupełnienia łatkami o długości nawet ponadmetrowej i jednocześnie wąskimi, których

szerokość bywa czasem rzędu od kilku do kilkunastu milimetrów. Takie właśnie długie i wąskie łatki okazują się najtrudniejsze do wklejenia. Trudności dodatkowo spotęgowane są ich nieregularnymi brzegami. Im dłuższa jest łatka, tym wklejenie, a nawet wycięcie jej okazuje się trudniejsze. Łatkę taką ogromnie trudno jest wkleić w całości. W trakcie wklejania okazuje się, że jej początek pasuje doskonale, natomiast kilkanaście centymetrów dalej kształt łatki nie pasuje do kształtu ubytku, jest nieco przesunięty. To mogą być bardzo minimalne różnice, ale już uniemożliwiają dokładne dopasowanie. Dzieje się tak, ponieważ nitki płótna, zwłaszcza w wąskiej łatce, łatwo ulegają rozsunięciu. Na dużej długości, nawet po wcześniejszym usztywniającym przeklejeniu płótna, niedoskonałości w dopasowaniu są praktycznie nie do uniknięcia.

Dzieląc się doświadczeniem, pragnę zaproponować metodę, która ułatwia precyzyjne dopasowanie i wklejenie wąskich łatek o znacznej długości. Proponuję wklejenie łatek krótszych. Długą łatkę dobrze jest pociąć na kilka odcinków, gdy zaistnieje potrzeba nawet i kilkunastocentymetrowych, i wkleić je kolejno w odpowiednie miejsca, sztukując kawałek po kawałku. Pojawia się jednak drobny problem, a mianowicie związany z wytrzymałością miejsc łączeń owych sztukowanych łatek.

Trzeba przyznać, że wklejanie łatek krawędziami na styk zapewnia zachowanie równej płaszczyzny płótna, ale jest to stosunkowo słaby sposób sklejenia, który w wielu wypadkach wymaga albo dublowania, albo wzmocnienia reperacji doklejonymi od odwrocia pojedynczymi nitkami (il. 2). Wprowadzenie więc kolejnych sklejeń na styk w miejscach poprzecznie poprzecinanej długiej łatki byłoby dodatkowym osłabieniem

wykonanej reperacji płótna. Z pewnością można te miejsca wzmocnić wspomnianą wyżej metodą doklejenia od odwrocia pojedynczych nitek, które połączą odcinki całej łatki.

Proponuję jednak inny sposób tych połączeń. Jest on pewniejszy i pozwala uniknąć niepotrzebnego, choćby minimalnego zgrubienia, jakie powstałoby na odwrociu w wyniku przyklejonych nitek wzmacniających. Mianowicie proponuję, by — łącząc łatki ze sobą — spleść ich stykające się brzegi. Należy więc przygotować łatki nieco dłuższe. Miejsca styku sztukowanych łatek dobrze jest wydłużyć o ok. 5–10 mm. Naddatek posłuży do ich splecenia. W tym celu wycina się z niego co drugą wzdłużną nitkę, robiąc miejsce dla nitek w ten sam, odpowiedni sposób przygotowanych w łatce, która będzie łączona, po to, by nitki zazębiły się. Poprzeczne nitki naddatków należy całkowicie usunąć. Tak przygotowane łatki wkleja się we właściwe miejsca w obrazie. Następnie pomiędzy zazębione ze sobą wzdłużne nitki łączonych łatek należy wpleść poprzeczne. Mogą do tego posłużyć nitki wcześniej usunięte albo inne z tego samego płótna. Splecione nitki przykleja się (il. 3). Uzyskany w ten sposób splot powtarza strukturę płócienną łatki i posiada wytrzymałość zbliżoną do niej, znacznie większą niż wytrzymałość sklejenia stykowego. Łączenie takie, wykonane z dostateczną starannością, jest wówczas prawie niewidoczne gołym okiem (il. 4). I chociaż zdawać by się mogło, że takie splatanie sztukowanych łatek jest nazbyt pracochłonne, to jednak w rezultacie okazuje się bardziej opłacalne i wcale nie trwające dłużej niż inne sposoby. Można tę metodę z powodzeniem stosować przy każdym łączeniu łatek płóciennych.

### Repairs of Long and Narrow Missing Fragments of Canvas

Repairing long and narrow missing fragments of canvas is a source of numerous difficulties. For this reason, the author proposes to compose such long and narrow patches out of shorter sections. Owing to the greater resilience of the bonding of such patches it is recommended to weave the adjoining edges together. With this purpose in mind, the

patches are prepared slightly longer. The obtained weave of the joints echoes the structure of the canvas patch and possesses similar resilience, much greater than that of contact gluing. This method may be applied for each bonding of canvas patches.